

Sygnatura akt VI W 478/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04-08-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Katarzyna Łukomska

po rozpoznaniu w dniu 04-08-2015 r.

sprawy przeciwko **M. B.**

córcie W. i L. z domu F.

urodzonej (...) w B.

obwinionej o to, że

w dniu 30.06.2014r. do godz. 20 :30 we W. na ul. (...) w Siedzibie Straży Miejskiej będąc właścicielem pojazdu marki S. o nr rej (...), w nadesłanym piśmie nie wskazała na żądanie uprawnionego organu komu powierzyła pojazd, którego kierujący w dniu 5.03.2014r. o godz. 13:23 we W. na ul. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 22 km/h

tj. o czyn z art. 96 § 3 kw

I. uznaje obwinioną **M. B.** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art.96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinioną kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza jej opłatę w kwocie 30 zł;

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05 marca 2014r. o godz. 13:23:25 na ul. (...) we W., przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego, został sfotografowany samochód o nr rej. (...), poruszający się z prędkością 72 km/h, tj. o 22 km/h większą niż dopuszczalna w tym miejscu, gdyż dozwolona prędkość to 50 km/h.

Samochód ten - (...) nr rej. (...) - stanowi własność obwinionej M. B..

M. B., mimo skierowania do niej stosownego wezwania, odpowiednio skorygowanego w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014r., odebranego przez obwinioną osobiście, nie wskazała Straży Miejskiej W. osoby, która w oznaczonym miejscu i czasie kierowała w/w samochodem.

Osoba kierująca tym samochodem robiła to za zgodą i wiedzą obwinionej.

dowód: raport zdjęciowy k.9; informacje z bazy danych (...) k. 10-11, notatka urzędowa k.8; wezwanie do wskazania osoby k.12,18; zwrotne potwierdzenie odbioru w/w wezwania k. 7,7a , pismo obwinionej k. 21-27.; wyjaśnienia obwinionej z dnia 02 czerwca 2015r. i z dnia 04 sierpnia 2015r.

M. B. jest pośrednikiem w obrocie nieruchomościami, z czego osiąga dochody w wysokości ok. 3.000 zł miesięcznie, jest mężatką, nie ma dzieci, nie ma nikogo na utrzymaniu, wcześniej nie była karana sędownie.

dowód: wyjaśnienia obwinionego z dnia 02 czerwca 2015r.

W piśmie z dnia 27 czerwca 2014r., stanowiącym odpowiedź na wezwanie Straży Miejskiej W. z dnia 02 czerwca 2014r. obwiniona wezwała do rozstrzygnięcia wcześniej skierowanego wniosku o umorzenie postępowania, podnosząc przy tym wyłącznie argumenty natury prawnej, dot. przysługującego jej statusu i związanych z tym uprawnień (k. 21).

Na rozprawie w dniu 02 czerwca 2015r. obwiniona oświadczyła, że odpis wniosku otrzymała i nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej wykroczenia. Złożyła też wniosek o umorzenie postępowania, w którym ograniczyła się do argumentów o charakterze formalno-prawnym wskazując, m.in., że nie ma podstaw prawnych do kierowania alternatywnego wezwania. Nadto w złożonych wówczas wyjaśnieniach obwiniona podała m.in., że przedstawiony zarzut jest rażąco niezgodny z prawem, że nie zostało jej udowodnione, że to ona prowadziła pojazd, że przedstawiony jej wniosek jest nieważny, gdyż przesłano jej wezwanie w formie alternatywnej, co jest niezgodne z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Nadto wymieniona wyjaśniła, że jest właścicielką przedmiotowego samochodu m-ki S. o nr rej. (...), że nie jechała tym samochodem w dniu 05 marca 2014r. na ul. (...) we W., że nie jest w stanie wskazać kto wtedy jechał tym samochodem, bo po pierwsze zdjęcie jest niewyraźne, a po drugie bo pracuje ona w biurze nieruchomości i samochód jest do dyspozycji innych osób. Obwiniona oświadczyła, że dokumenty i kluczyki są ogólnie dostępne i każda osoba, która ma potrzebę, może korzystać z tego samochodu. Obwiniona dodała, że jak jest w biurze to z tego samochodu może skorzystać ktoś z kolegów z pracy albo ktoś z ich bliskich. Dodała także, że prywatnie wygląda to podobnie – dokumenty i kluczyki są ogólnie dostępne więc może z nich korzystać cała rodzina. Po okazaniu zdjęć z raportu zdjęciowego obwiniona wyjaśniła, że widoczny tam samochód jest jej autem, dodała że ma tylko jeden samochód, jednocześnie oświadczyła, że nie jest w stanie rozpoznać osoby siedzącej za kierownicą tego auta, że zdjęcie jest nieostre, a ta osoba jest w okularach, stwierdziła, że nie jest w stanie powiedzieć czy to jest jej mąż. W/w wyjaśniła także, że osoby korzystające z jej auta robią to za jej zgodą, że godzi się na to, by nieograniczony krąg osób korzystał z tego auta.

Na rozprawie w dniu 04 sierpnia 2015r. obwiniona wyjaśniła, że nie jest w stanie powiedzieć jak odpowiedziała na drugie wezwanie Straży Miejskiej, stwierdziła, że ciężko jej powiedzieć jaka była jej reakcja na to wezwanie, że nie mogła wskazać żadnej osoby bo nie wiedziała kto kierował tym autem, dodała, że na pewno było skierowane pismo do Straży Miejskiej wyjaśniające dlaczego nie może wskazać kto w tym momencie kierował tym autem – ponieważ nie rozpoznaje ona tej osoby na zdjęciu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej co do tego, iż nie jest ona w stanie podać kto użytkował przedmiotowy samochód w podanym miejscu i czasie, uznając, że wyjaśnienia te są mało przekonujące, a ustalenie i wskazanie osoby, która w oznaczonym miejscu i czasie kierowała przedmiotowym autem nie powinno nastęczać obwinionej większych, niemal żadnych trudności. Przekonuje o tym fakt, że zdjęcie osoby, która w dniu 05 marca 2014r. kierowała przedmiotowym autem jest wyjątkowo czytelne i umożliwia zidentyfikowanie tej osoby (k. 9), niewielka była też odległość czasowa między zdarzeniem z dnia 05 marca 2014r., a pierwszym (choć jak się później okazało aktualnym na poprzedni stan prawny) wezwaniem obwinionej do wskazania osoby, która kierowała wówczas przedmiotowym autem, wezwanie to zostało doręczone dorosłemu domownikowi w dniu 20 marca 2014r. (k. 7a). Na tej podstawie obwiniona powzięła wiadomość o zdarzeniu, następstwem czego był jej wniosek o umorzenie postępowania (k.13).

Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że obwiniona wbrew swoim twierdzeniom, w korespondencji do Straży Miejskiej (k. 13, 21) nie podawała, że nie jest w stanie wskazać kto kierował samochodem z względu na to, że nie rozpoznaje osoby na zdjęciu, a przytaczała jedynie argumenty o charakterze prawnym. Dopiero w toku rozprawy obwiniona podała, że nie jechała tym samochodem w dniu 05 marca 2014r. na ul. (...) we W., i że nie jest w stanie wskazać kto wtedy jechał tym samochodem, z uwagi na to, że zdjęcie jest niewyraźne i z uwagi na to, że pracuje ona w biurze nieruchomości i samochód jest do dyspozycji innych osób, a dokumenty i kluczyki są ogólnie dostępne i każda osoba, która ma potrzebę, może korzystać z tego samochodu, tzn. ktoś z kolegów z pracy albo ktoś z ich bliskich, podobnie jak w domu, gdzie dokumenty i kluczyki są ogólnie dostępne i może z nich korzystać cała rodzina. Dopiero wówczas obwiniona wyjaśniła, że nie jest w stanie rozpoznać osoby siedzącej za kierownicą tego auta, bo zdjęcie jest nieostre, dopiero wówczas stwierdziła też, że nie jest w stanie powiedzieć czy osoba na tym zdjęciu to jej mąż.

Z tych powodów wyjaśnienia te są mało przekonujące, a w części dot. udostępniania auta nie tylko współpracownikom, ale też ich bliskim, nawet naiwne. Do podobnego wniosku prowadzą też wyjaśnienia obwinionej, w których stwierdza ona, że nie jest w stanie rozpoznać osoby na zdjęciu (kierowcy auta), z uwagi na to, że zdjęcie jest nieostre i niewyraźne. Uwzględniając jakość fotografii zawartych w raporcie zdjęciowym na k. 9 akt sprawy nie sposób się z tym zgodzić i uznać np., że niemożliwe jest ustalenie na ich podstawie kto był kierowcą przedmiotowego auta w oznaczonym miejscu i czasie. Obwiniona tymczasem nie rozpoznała osób jadących tym samochodem, nie potrafiła do tego stopnia rozpoznać kierowcy na zdjęciu, żeby móc wypowiedzieć się co do tego czy jest to np. jej mąż czy nie. Wobec powyższego wyjaśnienia obwinionej należało ocenić jako nieszczerze i niewiarygodne, uznając, że stanowią one jedynie przyjętą przez nią linię obrony. Ze stanowiskiem obwinionej należało jednak zgodzić się w kwestii obowiązującej mocy orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014r., czemu jednak więcej uwagi Sąd poświęci w dalszych rozważaniach, jako że kwestia ta nie jest elementem stanu faktycznego ani też stricte wyjaśnień obwinionej.

Za wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia obwinionej tylko w części dot. tego, że samochód m-ki S. o nr rej. (...) stanowi jej własność, w tym zakresie bowiem znajdują one potwierdzenie w informacji z bazy danych (...) (k. 10-11). Z podobnych względów dowód z tego dokumentu należało uznać za wiarygodny.

Pozostałym dowodom z dokumentów, tj. ujawnionej notatce urzędowej, raportowi zdjęciowemu, załączonym wezwaniom Straży Miejskiej i potwierdzeniom ich doręczenia, jako sporządzonym w sposób prawidłowy i przez podmioty do tego powołane, Sąd w pełni dał wiarę.

Sąd zważył co następuje:

Po zweryfikowaniu przeprowadzonych w sprawie dowodów i dokonaniu na ich podstawie ustaleń faktycznych Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionej nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizowała ona wszystkie znamiona zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie przewidzianego w art. 96 § 3 k.w.

Dowody te w sposób zbieżny wskazują na to, iż w dniu 05 marca 2014r. na ul. (...) we W., przy użyciu urządzenia kontrolno pomiarowego został sfotografowany samochód m-ki S. o nr rej. (...), poruszający się z prędkością 72 km/h w miejscu, gdzie obowiązywało ograniczenie tej prędkości do 50 km/h. Samochód ten będący własnością obwinionej M. B., która wezwana (zmodyfikowanym wezwaniem z dnia 02 czerwca 2014r. k. 18) do wskazania osoby kierującej tym samochodem w podanym miejscu i czasie nie zastosowała się do tej powinności. Ustalono jednocześnie, że samochód nie był wykorzystywany wbrew woli i wiedzy obwinionej.

Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) w art. 78 ust. 4 nakłada na właściciela bądź użytkownika pojazdu obowiązek wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

W myśl art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym S. Miejscy są upoważnieni do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Tym samym przysługuje im uprawnienie do składania wniosków o ukaranie w tych sprawach. W

tym zakresie finalnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 30 września 2014 r., sygn. I KZP 16/14 (Biul.SN 2014/9/13).

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie o sygn. P 27/13 (Dz. U. z 24 marca 2014 r. poz. 375) wezwany do wskazania kierującego pojazdem ma pięć możliwości: 1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd; 2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu; 3) wskazać kto kierował lub używał pojazd; 4) nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania; 5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

W czwartym wypadku, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w omawianym orzeczeniu, zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec. W sytuacji użycia pojazdu wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza pojazdu przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie dochodzi w ogóle do spełnienia znamion wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw. Właściciel lub posiadacz pojazdu, nie wskazując, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie zachowują się, jak wymaga tego art. 96 § 3 kw „wbrew obowiązkowi”.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw zostanie wyłączona także w sytuacji, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu uchyla się od obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie w ramach prawa do obrony na podstawie art. 74 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) w związku z art. 20 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r. poz. 395, z późn. zm.). Właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają zatem obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli sami tym pojazdem kierowali lub go używali i dopuścili się np. wykroczenia przekroczenia prędkości zarejestrowanego za pomocą urządzenia rejestrującego.

Należy tu także dodać, iż Trybunał Konstytucyjny dokonując wykładni art. 96 § 3 kw, dostrzegł możliwość, iż osoba którą zobowiązano do przedmiotowego wskazania nie dysponuje w tym zakresie wiedzą. Taka sytuacja ma chociażby miejsca, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny, gdy samochód został zarejestrowany przez fotoradar od tyłu. Sytuacja ta jednak, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie wyłącza odpowiedzialności z art. 96 § 3 kw.

Odpowiedzialności tej nie wyłącza zatem powoływana przez obwinioną okoliczność, że nie jest w stanie wskazać kto kierował samochodem, bo zdjęcie jest nieostre czy niewyraźne.

Jako, iż nie dostrzeżono zaistnienia żadnej z wymienionych przez Trybunał Konstytucyjny przesłanek wyłączających odpowiedzialność obwinionej z art. 96 § 3 kw uznano ją za winną popełnienia zarzucanego jej wykroczenia. Wykroczenie to może być popełnione przez działanie lub zaniechanie. Może ono polegać na odmowie wskazania osoby, której został powierzony pojazd, wskazaniu osoby bądź kręgu osób w sposób uniemożliwiający ustalenie konkretnego użytkownika pojazdu w oznaczonym czasie, udzieleniu odpowiedzi wymijającej bądź zasłonięciu się niepamięcią. Zaniechanie udzielenia odpowiedzi również wyczerpuje znamię nieudzielenia odpowiedzi. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której do wezwania oskarżyciel publiczny dołączył wydruk z fotoradaru, który zawierał wyjątkowo czytelne ujęcia osoby kierującej widocznym na zdjęciu pojazdem o nr rej. (...). W skierowanym wezwaniu wskazano nadto dokładny czas i miejsce popełnienia przez kierującego w/w samochodem wykroczenia z art. 92a kw, co stanowiło dodatkową informację pozwalającą ustalić obwinionej, która niewykluczone, że była wówczas pasażerką auta, komu w tym czasie użyczono zostało auto. Tymczasem w odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej obwiniona wniosła o umorzenie postępowania w ogóle nie odnosząc się do okoliczności faktycznych zdarzenia.

Tak więc obwiniona uchyliła się od nałożonego nań obowiązku wskazania komu powierzyła przedmiotowy pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Ustawodawca natomiast przewiduje możliwość niewskazania wbrew obowiązkowi przez zobowiązanego osoby kierującej lub używającej dany pojazd w oznaczonym czasie tylko wówczas, gdy wykaże on, że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy, przez nieznaną osobę, a właściciel lub posiadacz pojazdu nie mógł temu zapobiec. Istnienia takich okoliczności obwiniona nie wskazywała.

Odnosząc się natomiast do powoływanej przez obwinioną kwestii skierowania do niej tzw. alternatywnego wezwania stwierdzić należy, o czym była mowa wyżej, że początkowo wysłane wezwanie zostało zastąpione następnie wezwaniem powołującym się na rzeczony wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 marca 2014r., stąd też jako datę czynu zarzucanego obwinionej przyjęto dzień 30 czerwca 2014r. (k. 21), tj. datę wpływu do Straży Miejskiej W. pisma obwinionej, będącego odpowiedzią na zmodyfikowane, zgodnie ze wskazaniem Trybunału Konstytucyjnego, wezwanie z dnia 02 czerwca 2014r. (k. 18). Z treści tego wezwania jasno wynikało do czego wezwana została obwiniona – do wskazania, w terminie 7 dni od daty doręczenia niniejszego wezwania, osoby, której powierzono do używania lub kierowania pojazdu o nr rej. i w czasie jak na załączonym raporcie zdjęciowym. Nie zmienia tego załączenie do tegoż wezwania, podyktowane prawdopodobnie względami technicznymi, oświadczenia „które może zostać przekazane do wypełnienia sprawcy wykroczenia polegającego na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości”. Wezwanie z dnia 02 czerwca 2014r. nie było to zatem wezwaniem alternatywnym w rozumieniu jakie przyjął Trybunał Konstytucyjny, który uznał, że nie ma podstaw prawnych adresowanie do właściciela lub posiadacza pojazdu alternatywnego żądania wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania albo do przyjęcia mandatu karnego za popełnione wykroczenie drogowe. W wezwaniu z dnia 02 czerwca 2014r., do którego M. B. się nie dostosowała i w konsekwencji czego została obwiniona o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw, nie było żądania wskazania osoby albo przyjęcia mandatu karnego, stąd też przedmiotowego wezwania nie można uznać za alternatywne, obwiniona nie została bowiem postawiona przed alternatywą wskazania osoby bądź przyjęcia grzywny. Zaznaczyć przy tym trzeba, podzielając stanowisko Sądu Okręgowego we Wrocławiu wyrażone np. w postanowieniu z dnia 29 lipca 2015r., sygn. akt IV Kz 457/15, że w dalszej części uzasadnienia swojego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał nadto, że organ straży miejskiej, podobnie jak organ Policji, po odmowie właściciela (posiadacza) pojazdu wskazania, kto kierował pojazdem w momencie zarejestrowania przez fotoradar przekroczenia dopuszczalnej prędkości, kończy postępowanie mandatowe o popełnienie wykroczenia określonego w art. 92a kw i wszczyna postępowanie mandatowe o popełnienie wykroczenia określonego w art. 96 § 3 kw. Ta sekwencja postępowania Policji (straży miejskiej) nie oznacza, że ustawodawca zastawił pułapkę (co sugerowała obwiniona) na właściciela (posiadacza) pojazdu. W państwie prawnym każdy ponosi odpowiedzialność za naruszenie obowiązku wynikającego z przepisu prawnego. Gdyby ustawodawca nie ustanowił normy sankcjonującej dla obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 p.r.d., norma sankcjonowana byłaby „martwą literą prawa”.

Wymierzając karę Sąd uwzględnił dyrektywy wymiaru kary i wymierzył obwinionej ustawowo przewidzianą karę grzywny, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar, jak też związany z tym stopień dolegliwości, z drugiej zaś bacząc, by dolegliwość ta nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Działając w oparciu o wskazane przepisy, uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową M. B., jak też fakt, że obwiniona pracuje i uzyskuje dochody, Sąd obciążył ją kosztami postępowania i wymierzył jej stosowną opłatę.